

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 6 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W *Ruskim Inwalidzie* z dnia 24 listopada czytamy: „Jego Cesarzka Mość oświadcza Swoje zadowolenie dowódcy oddzielnego korpusu we *Francyi*, jenerał adjutantowi, Hrabi *Worońcowu*, za porządek znaleziony w korpusie jego dowództwa, za piękne sprawowanie się tegoż korpusu i zgodę z mieszkańcami, za dobre oszczędzenie ludzi rang niższych i porządne ich umundurowanie, również wszystkim dowódcom dywizyj, brygad i półkowiek; a dla każdego rang niższych tego korpusu dać rozkazal po rublu, po funcie mięsa i porcy wódki.“

„Cesarz Jegomość także oświadcza Swoje zadowolenie oberkwatremistrzowi tego korpusu, półkownikowi *Szubertowi*, za przedstawioną przezeń kartę. W twierdzy *Valenciennes*, dnia 10 października 1818 roku.“

Naczelnik głównego sztabu J. C. M. Xiążę *Wolkoński*, przez rozkaz dzienny z *Akwisgranu* d. 24 października, obwieścił woysku, iż jenerałowie noszący mundur garnizonu, mają odtąd używać kroju mundurów armii, z gcią płaskimi guzikami w jeden szereg, szpad piechotnych i kitek białych.

W *Petersburgu* w domu sierot żołnierskich zaprowadzono już naukę wzajemnego uczenia, to jest: podług metody *Lankastra* i *Bella*, ale podług zasad *Pestallozowego*. Dla przychodzących licznie odwiedzać tę szkołę, przeznaczone są dni poniedziałkowe i wtorkowe, od godziny 2 do 3ciej zpołudnia. P. *Grecz*, wyklada zapytującym pożytki tej metody; z samej też gorliwości znamy ten pisarz podjął się sprawowania obowiązków inspektora tej szkoły i nauczycielskiego instytutu wojskowego. Obwieszczenie to podpisał jenerał major Hrabia *Siwera*, prezydent kommissji wojskowej dla ułożenia naukowych pomocy. (W tegorocznym *Dzienniku Wileńskim*, w numerze na miesiąc październik, umieszczone jest, bardzo gruntowne, zdanie Hrabiego *Siwera* o metodzie *Lankastra* i *Pestallozowego*.)

Podług *Poczty Północnej*, dnia 21 listop., u Xiążęcia *Lopuchina* był wielki i świetny bal, który obecnością swą zaszczycić raczyli NN. Wielki Xiążę Jmć *Mikołaj Pawłowicz* i Wielka Xiężna Jeymość *Alexandra Federowna*.

Hrabia *Mocenigo*, radca tajny, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny u dworu neapolitańskiego, otrzymał order ś. Włodzimierza 2giej klasy.

Wołga w *Kazaniu* stanęła d. 25 paździer.: w pierwszych dniach listop. mieli w okolicach owych dostatek śniegu i dobrą sanna drogę. W *Wiatce* zupełna zima i sanna droga zaczęła się 20 listop. — O tegorocznym stanie pory terazniejszej w *Petersburgu*, *Ruski Inwalid* pisze: W przeszłą niedzielę (24 listop.) mieliśmy zupełną pewność zimowej drogi: gdy bowiem po kilkudziennych znacznych mrozach śniegu podpadło, znikły były zupełnie drobne kołowe pojazdy, a sanie zajęły ich miejsce. Pomimo tłumy takowych na ulicy, zdawała się panować spokojność i cichość, turkot natomiast kół dorożkowych nie naprzykrzał się uszom. Ale ta przyjemna odmiana nie długo trwała, wiatr od morza sprowadził wilgoć i słoty, i tak poniedziałek i wtorek odznaczyły się napykrzyczyszym czasem; śnieg zniknął całkowicie, zostawując po sobie nieznośne błoto. We środę za ustaniem morskiego wiatru, czas stał się suchszym, a przymrozek nieprzechodzący trzech stopni i jasno świecące słońce, dzień naygłębszej jesieni, zamieniło w naypię-

kniejszy poczynający się wiosny. Takie były środek, czwartek i piątek. Niektórzy dziwią się tak długiej jesieni, utrzymują: że zupełnie w tym roku nie będzie zimy, i na poparcie swego zdania przywodzą odwieczny to jest przed stu laty wydany (nie wiadomo gdzie i przez kogo) kalendarz, w którym się twierdzi, że w roku 1818 zimy nie będzie. Jakkolwiek bądź, wszyscy jednak zaręczają, że podobnie długiej jesieni, jak tegoroczna, nie było tu od założenia *Petersburga*.

Liczba okrętów w *Rydze* dnia 30 listopada: przybyłych 1,387, wyszłych 1,401.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebr. 3 r. 77 k.; dukat holl. nowy 10 r. 38 k., stary 10 r. 18 k.; imperyal 36 r. 60 k.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy d. 8 grudnia

Zeszłej niedzieli, dnia 6 b. m. obchodzono w tej stolicy uroczyste dzień imienin Najjaśniejszej Wielkiej Xiężny *Katarzyny Pawłowny*, Królowej wirtemburskiej i święto orderu ś. *Katarzyny*, z-wrodzonym narodowi uczuciem wierności i przywiązania do N. Monarchy i N. Jego Rodziny. Solenne nabożeństwa odprawili się w kościele katedralnym i w kaplicy greckiej, a władze krajowe składały powinszowania Jego Cesarzewicowskiej Mości, W. Xiążęciu *Konstantemu*. Wieczorem oświecono miasto.

Tegoroczna pora jesienna, ciągle prawie jest tu pogodna; od dni kilku mamy znowu małe przymrozki, lecz śniegu jeszcze nie było.

z Kalisza 25 listopada.

Dzień 22 b. m., jako patronki muzyki *S. Cecylii*, obchodzony był z świetną uroczystością przez towarzystwo przyjaciół muzyki w tutejszym mieście, które odebrawszy potwierdzenie urzędowe, reskryptem Kommissji rządowej spraw wewnętrznych i policyi, z dnia 8 października r. b., obrało ten dzień na otwarcie swojego ztowarzyszenia, poświęcając tak przyjemny talent, na cześć Naywyższego w kościele tutejszym katedralnym. Przeszło sześćdziesięciu kilku członków towarzystwa, pod dyrekcją W. JP. *Witkowskiego*, wykonali znaną z piękności swej mszą nieśmiertelnego *Haydena* Nro 6. Wiadome w niej znawcom trudności, przezwyciężone zostały z powszechnym zadowoleniem; a zacne osoby płci pięknej, posiadające niebieski dar głosu, w licznym zgromadzeniu, wykonanie tego pięknego dzieła muzyki wielkiego mistrza wesprzeć raczyły. Dzień ten uczynił szczególną wroźbę znacznych postępów, w udoskonaleniu muzyki w mieście *Kaliszu*, a towarzystwo jej przyjaciół, już odtąd nietylko nadzieję, ale istotne daje dowody swej pracy i gorliwości.

AKTA KONGRESSU AKWISGRANSKIEGO.

(z gaz. berl.) Wyjątek z protokołu konferencyi *Akwisgrzańskich*, z dnia 19 listopada 1818 roku.

Domy bankowe, z któremi rząd francuzki ułożył się względem skutecznienia jego zobowiązań pieniężnych, i których powszechnie uznany kredyt skłonił dwory sprzymierzone nietylko do przyjęcia zapisów wexlowych na też domy, przez skarb francuzki zaciągniętych, na sumę 165 milionów, podług 6 artykułu konwencyi z dnia 9 października do wypłaty pozostałych, ale nadto do zrealizowa-

nia za ich pośrednictwem 100 milionów rzeczywistej wartości, w zapisach dochodowych podług artykułu 5go teyże konwencji, oświadczyły, że będą mogły skutecznie w dziewięciu terminach wszelkie wypłaty, które na siebie przyjęły; a sprzyjające położenie Paryża, w epoce, w której układ takowy miał miejsce, łatwość cyrkulacji, podniesiona wartość dochodów, i widok pomnożenia mocy publicznego kredytu skutkiem politycznych tranzaktów nader zaspakajających i szczęśliwych dla Francyi, zdawały się zupełnie usprawiedliwiać opinią, że proponowane od pomienionych domów terminy nie przechodziły granic mogących się użyć środków, i mogły być przyjęte i dotrzymane bez żadnego uszczerbku tak dla Francyi, jako też dla Mocarstw kredytujących.

Na takim stopniu były rzeczy, gdy konwencya z d. 9 października podpisaną została. Ale już ostatnich dni tegoż miesiąca, symptomata, których niepodobna było ukrywać ważności, przekonały rząd francuzki, że, mimo rozciągłości źródeł, których obowiązani do tych wypłat bankierowie użyć mogli, trudno będzie uskutecznić wypłaty te w terminach oznaczonych, bez narażenia bezpośredniego cyrkulacji Paryża i Francyi, a pośredniego całej Europy handlującej na znaczne niedogodności. Chociaż ciężary pieniężne, które traktat z d. 20 listopada 1815 na Francją nałożył, po większej części uskutecznione zostały przez handlowe przekazy, działania wexlowe, i przez rozmaite sztuczne środki, które w udoskonalonym stanie wzajemnych komunikacyi krajow, zastępują gotowe pieniądze, zdaje się jednak, że w ostatecznym rozbiórce, dość znakomita ilość cyrkulujących pieniędzy do utrzymania balansu Francyi użytą została. Do tey pierwszej przyczyny zmniejszenia się masy cyrkulujących pieniędzy, połączyły się inne, których wpływ nie mógł być obojętnym. Wiele znaczniejszych państw Europy pracuje nad wprowadzeniem pieniędzy metalowych na miejsce papierow, które dotąd miejsce ich zastępowały. Przyjęte na ten koniec środki wymagały znacznego wpływu gotowych pieniędzy; i jest rzeczą dostatecznie wiadomą, że wpływ uskutecznił się po większej części przez wywóz pieniędzy z Francyi. Zbieg okoliczności chwilowych, które dostatecznie są wiadome tym, którzy się szczególnie tym przedmiotem zajmują, dały bardziej uczuć zmniejszenia tego gotowych pieniędzy w epoce, w której utworzenie dochodów zapowiedziane było traktatem ustąpienia wojsk. Bank francuzki pierwsze skutki tego uczuć. Gotowe jego fundusze, które chwilą wprzód, na własne potrzeby aż nadto dostateczne były, powoli tak zostały wyczerpane, że prawość i roztropność, główna zasada tego zakładu, nakazywały jey ograniczyć swe wypłaty, a tém samym i wydawanie swych biletów. Z tego musiał koniecznie powstać wielki niedostatek cyrkulacji powszechney. Wśród okoliczności, które życzyć kazaly powiększenia gotowych pieniędzy, albo zastępujących je znakow; ażeby nowym dochodom, które na miejscu w obieg puszczone być miały, odbył sprawić, niedostatek mogących się użyć wartości był tak wielki, że nawet cena istnjących już dochodow nie mogła się utrzymać na birży. Spadnienie papierow publicznych nastąpiło w takim czasie, w którym tylko przyczyny wyłącznie z okolicznościami pieniężnymi złączone, podobne zjawienie objaśnić mogły, wszystkie bowiem przyczyny polityczne i moralne, mogące działać na kredyt jakiegoż rządu, połączyły się na korzyść Francyi; skoro jednak spadanie to raz nastąpiło, zbieg okoliczności potocznych, a nadewszystko nierozważny pośpiech pewney liczby właścicieli inskrypcy w zbywaniu onych, osłabiły na chwilę skuteczność środków, przez które rząd i poważne domy handlowe, działaniom jego dopomagające, przywiodłyby w krótkim czasie rzeczy do właściwego im zakresu. Wsteczność tego, co zaszło w Paryżu, musi koniecznie dać się uczuć w sprawach handlowych i pieniężnych innych miejsc Europy; i jeśli zle to nie zostanie stłumione w zarodzie swoim, żaden kraj nie będzie wolnym od jey wpływu. Byłoby to niebezpiecznym omamieniem, myśleć, że gotowe pieniądze w takiej się mierze w innych krajach zwiększają, w jakiej się we Francyi zmniejszają. Ogólne działania pieniężne w świecie cywilizowanym odbywają się za pomocą w porównaniu bardzo szczupłej summy bitych pieniędzy. Co się zaś tyczy niedostatku lub obfitości gotowych pieniędzy, za-

leży to nie tak od rzeczywistej ich ilości, jako od stopnia łatwości i pośpiechu ich obiegu. Ale skoro tylko przyczyna jaka obieg ten w jednym z główniejszych jego zakresow działania tamuje, sprawy handlowe, źródła przemysłu, działania wexlowe, cena papierow publicznych uczuć to muszą, a zaszły w którymkolwiek z centralnych miejsc Europy niedostatek, musi koniecznie sprawić mniej lub bardziej powszechny niedostatek. Jakoż przeszkody zaszły w Paryżu przez ograniczenie wypłat bankowych i powiększające się coraz ściąganie pieniędzy, dały się już rozmaicie uczuć w działaniach wszystkich innych miejsc handlowych, i w papierach wszystkich rządow.

Prócz tych głównych względow, wartości publicznych papierow francuzkich, szczególnie w epoce terażniejszej obchodzi Mocarstwa, które mają udział w traktacie z d. 20 listopada 1815 i konwencji z d. 25 kwietnia 1818. Albowiem zawarowawszy w imieniu podanych swoich, wierzycieli Francyi, że przyymą summę im należną w zapisach w wielkiej księdze długow publicznych, nie mogą zaniedbać żadnego środka w mocy ich będącego, dla zapobieżenia upadkowi wartości, które pomienione indiwidua odebrały albo odbiorą; a środki, jakie rząd francuzki przedsięwziąć może dla utrzymania lub polepszenia biegu swych inskrypcy, nie mogą tém samym dla innych państw być obojętnymi.

Zastanowiwszy się uważnie nad tym stanem rzeczy, nad licznymi niedogodnościami, któreby powstały z nagłego oddalenia nader wielkiej masy gotowych pieniędzy, oraz nad szkodą jakąby zadały sprawom handlowym wszystkich krajow działania natężone, do których użycia domy bankowe, dla uskutecznienia w krótkim czasie przesłania pieniędzy, byłyby zmuszone, rząd francuzki proponował Mocarstwom kredytującym, przyjęcie wższych układach dwoch następnych modyfikacyi, jako to: 1) przedłużenia do ośmnastu miesięcy terminow opłaty naznaczoney w dziewięciu miesiącach przez konwencją z d. 9 października; 2) pozwolić domom kontraktującym uskutecznienia swych zobowiązań wexlami na pewne miejsca nie we Francyi położone, a które oddzielnie wymienione będą.

Pełnomocnicy Austryacki, Angielski, Pruski i Rosyjski zastanowili się uważnie nad tym przedmiotem, a wypadkiem tego rozważenia było uznanie:

Ze podane modyfikacye nie naruszają w niczem ani natury, ani mocy zobowiązań pierwiastkowych, ani też rękojmi, na których polegają ostatecznie wszelkie zastrzeżenia pieniężne konwencji z d. 9 października;

Ze modyfikacye te w żaden sposób nie mogą nadwzględzić ufności, jaką mocarstwa położyły na domach kontraktujących, ile że domy te oświadczyły gotowość uskutecznienia swych pierwiastkowych zobowiązań, jeśliby mocarstwa uznały tego potrzebę lub przyzwolitość;

Ze tém samym nie trudno będzie objaśnić i zaspokoić opinią publiczną; w obawie, mogącej powstać w którymkolwiek bądź kraju, z mylnego tłómaczenia, lub niewiadomości prawdziwych pobudek;

Ze pomienione modyfikacye nie powinny bynajmniej być uważane za korzyść prywatną dla rządu francuzkiego, albo jako ulga dla domow bankowych, z którymi się rząd ten ułożył, ale jako układ wzajemney umowy, pochodzący z pobudek wszystkim stronom kontraktującym wspólnych, i nie mniej zgodnych z dobrze wyrozumianym interessem tak wierzyciela, jako i dłużnika;

Ze nadto, gdy Francya obowiązuje się zaliczać mocarstwom kredytującym dochod pięć od sta, względnie do zwłoki pochodzący z tego nowego układu, tém samym nie powstaje ztąd dla innych mocarstw żadna rzeczywista strata;

Pełnomocnicy czterech mocarstw przystąpili do proponowanych sobie przez pełnomocnika francuzkiego modyfikacyi warunkow konwencji z d. 9 października, i zgodnie z nim ułożyli je i postanowili tak, jak są wpisane do protokołu, podpisanego d. 11 listopada.

(Podpisano) Metternich, Richelieu, Castlereagh, Hardenberg, Bernstorff, Nesselrode, Capodistrias.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

N. Król raczył JW. Jędrzeja Górzeńskiego, Prezesa byłego tutejszego Trybunału cywilnego, mianować pier-

wszym, dotychczasowego Vice-Prezesa JW. Schoenermark, Rzeczywistym i drugim Prezesem najwyższego Sądu appellacyjnego W. Xięstwa Poznańskiego.

P R U S S Y.

(z gaz. berl.) Berlin, dnia 3 grudnia. We wtorek d. 1 t. m. po południu, między godziną 3ią a 4tą, Xiążę Jmci następcą tronu i Xiążę Wilhelm (syn Króla) w pożądanym stanie zdrowia przybyli tu z podróży swej do Akwisgranu.

Dwór królewski przywdzieje, d. 3 grudnia, na trzy tygodnie żałobę po N. Królowej Angielskiej.

Akwisgran, dnia 26 listopada. Xiążę Metternich wyjechał do Brukseli, Lord Castlereagh tamże, Xiążę Richelieu do Paryża, Hrabia Nesselrode tamże. Xiążę Kanclerz Stanu Hardenberg wyjedzie dnia 30, i dla spóźnionej pory roku nie przez Kleviją, ale prosto przez Kassel pojedzie.

N. Cesarzowa Rosyjska, Matka, podczas przejazdu swego przez Akwisgran oglądała święte relikwije i ratusz.

Akwisgran, dnia 28 listopada. Królewsko-pruski minister stanu, Baron Altenstein, wyjechał do Kolonii; Baron Krudener, cesarsko-rosyjski poseł przy związku szwajcarskim, do Berny; Xiążę Dotgoruki i Baron Alexander Humbolt, obadwaj do Paryża.

Skończony w Akwisgranie kongres z wielu względów będzie nazawsze ważną w historii epoką. Naprzód, że razem skutki rewolucyi w sposób dla niej tak przeciwny przecina; powtóre, jak pomnik otwartości, jedności i pośpiechu, z jakim ważne pytanie względem ustąpienia wojsk z Francyi i sprawy pieniężne załatwione zostały; potrzebie, będzie zawsze pamiętny, ze sposobu, jakim Monarchowie i ministrowie odbywali sprawy, że żadnej strony interessa nie były zwlekane, ani też sprzeczkami o etykietę i tym podobne formalności zatrzymywane: nakoniec poczwarne, jako pierwsze tego rodzaju zgromadzenie, które, podług brzmienia zawartych traktatów, od czasu do czasu powtarzane będzie.

(z korr. hamb.) Akwisgran, dnia 24 lipca. Xiążę Wellington mianowany został także Marszałkiem polnym przez Króla Jmci Pruskiego.

Xiążę Wittgenstein, W. Szambellan Króla Pruskiego, otrzymał od N. Cesarza Rosyjskiego order *s. Jędrzeja*.

Domysł, że N. Cesarz Rosyjski z Wiednia do Włoch się uda, nie potwierdził się. N. Pan wyraźnie przed wyjazdem swoim oświadczył, że po krótkim pobycie w stolicy Cesarza Austriackiego uda się prosto; napowrót do Rosyi i że zamysła obchodzić nowy rok w Petersburgu.

Sekretarz Stanu Hrabia Capodistrias, po ukończeniu kongressu otrzymał na cały rok urlop, a razem pozwolenie przepędzenia tego czasu, dla poratowania nadwątlonego zdrowia, we Włoszech.

Nowy pruski minister stanu i gabinetowy, Hrabia Bernstorff, otrzymał od naszego Króla order czarnego orła. Minister ten uda się przez Meklenburg do Berlina.

Radzca nadworny, kawaler Gentz, za usługi swe czynione na kongressie, otrzymał od N. Cesarza Rosyjskiego order *s. Anny* 1szej klasy, od Króla Pruskiego order czerwonego orła, a od Króla Francuzkiego w nader łaskawych wyrazach własnoręczny list królewski.

N I E M C Y.

N. Cesarz Alexander wracając z Brukseli, ma odbyć około 300 mil drogi do pogranicznej stacyi Rosyjskiej w Uściługu, w gubernii Wołyńskiej. Dnia 23 listopada miał przybyć do Frankfortu, zabawić tam dzień jeden, a d. 25 wyjechać do Karlsruhe, i 3 dni tam zatrzymać się. Takż czas ma zabawić w Sztutgardzie, gdzie Go się d. 28 listopada spodziewano, a w Weimarze ma bawić od d. 5 do 7 grudnia. Dnia 8 grudnia uda się w dalszą drogę do swoich krajow na Zeitz, Altenburg, Chemnitz, Pragę w Czechach, Collin, Jglau, Znaim, Hollabrun, Brinn, Olomuniec i t. d. przez Gallicyę i Polskę.

Gdy N. Cesarz Rosyjski przejeżdżał d. 22 listop. wieczorem przez Kolonię, był przyjęty jak najwyższemu władcy. Tegoż dnia o wpół do 12stey w nocy zjechała tam N. Cesarzowa Rosyjska wdowa, oraz WW. Xiążę

żęta Konstanty i Michał, którzy nazajutrz obejrząwszy tameczny kościół katedralny, starożytności i zbiór kunsztów Professora Walrat, tudzież obraz Rubensa w Kościele S. Piotra, udali się około godziny 1tey przed południem w dalszą podróż.

A U S T R Y A.

(z gaz. berl.) Wiedeń, dnia 28 listopada. Oczekują tu przybycia N. Cesarza Rosyjskiego około 11 grudnia. Nie zabawi nad kilka dni w tej stolicy. Towarzyszy Cesarzowi W. Xiążę Michał.

Publiczne wiadomości z Wiednia wyrażają: "Terazniejszy zaciąg rekruta stał się powodem do pogłosek, które jednak w tymże samym zaciągu sprostowanie swoje znajdują. W rzeczy samej nie mieliśmy oddawna podobnego zaciągu rekrutów; wezwanych opatrują, wybrani wykonywają przysięgę, a potem natychmiast, pod warunkiem stawienia się na każde wezwanie, uwolnieni są na urlop. Nawet z dawniejszych żołnierzy, którzy już po kilka kampanii odbyli, siedzą tysiące urlopowanych za warszatem, albo zajmują się rolnictwem.

Cesarz udarował Xięcia Wellingtona bogato dyamentami wysadzaną szpadą.

Przy zamknięciu seymu Galicyi i Lodomeryi, Prezydent stanów oddając protokoły przemówił temi słowy: "Przyym, wysoce poważny Kommissarzu seymowy, protokoły tegorocznego seymu; ażeby je złożyć N. Panu, jako dowód i rękojmią naszej wierności poddańskiej i posłuszeństwa, oraz dla usilnego popierania pokornej prosby naszej do N. Pana o zmniejszenie podatków, których się niemożności uskutecznienia przy dłuższem ich trwaniu obawiamy."

Prośba Hrabini Lipano (Pani Murat) o przyjęcie drugiego jej syna do wojskowej akademii wiedeńskiej, dla uczynienia z niego użytecznego obywatela austriackiego, przelożoną została Cesarzowi.

N I D E R L A N D Y.

(z Korr. hamb.) Bruksella, dnia 24 listopada. Gazeta tuteysza: *l'Oracle*, zawiera co następuje: „Dla bezstronnego postrzegacza jest rzeczą osobliwszą słuchać rozmaitych domysłów względem uwzięć, jakie w mieście tém zaszły. Niektóre gazety niemieckie piszą o odkryciu spisku na porwanie pewnego Monarchy; gazety francuzkie o gorszących mowach, które się w szynku odbywały. Przy tak osobliwszych pogłoskach mógłby czytelnik powiedzieć: „Jesteście na mieyscu, odkrycie zasłone i pokażcie nam prawdę.“ Odpowiedź nasza jest dość prosta: „Nie wiemy o niczem; sluchanie obwinionych jest ciąglą tajemnicą dla publiczności.“ Tymczasem można przy wolności, jaka konstytucyą zaręczona została, byż przekonany, że tak nadzwyczajne środki nie bez gwałtownej potrzeby przedsięwzięte zostały. Wkrótce zniknie zasłona okrywająca tę sprawę jakąkolwiekby ona była. Tymczasem śledzą, ażeby odkryć drukarzew bezimiennego pisemka, które w rzeczy tej ogłoszone zostało. Dotąd usiłowania te były daremne.

Gazeta w Carlsruhe wychodząca zawiera, co następuje: „Gazety brukselskie do d. 16 t. m. donoszą o nowych w tamecznych okolicach uwzięciach, bez objaśnienia z jakiego powodu. Redakcyja gazety w Carlsruhe wychodzącej, widzi się z tego względu zmuszoną, uczynić uwagę, że z nader zasługującego na poważenie źródła zwrócona została jej uwaga na zupełne niepodobieństwo umieszczonej z *Dziennika Frankfortskiego* w Nrze 521 wiadomości, z któremi po części łączyć ochcą owe uwzięcia; i dla tego wiadomość tę chętnie cofa."

Podług podanego zgromadzonym stanom budżetu, dochody krajowe niderlandzkie w roku 1819 wynosić mają 72,786,691 złotych hollenderskich, a wydatki 72,705,144 takichże złotych. Lista cywilna kosztuje 2,600,000; wydział skarbowy 27,581,000 zł.; wydział interesow zagranicznych 797,500 zł.; wydział morski 5,500,000 zł.; woyny 19,553,000 zł. Stałe dochody przynoszą 48, milion.; loterya 1, 200,000; poczty 900,000 zł. i t. d.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl. i korr. hamb.) Paryż, dnia 23 lipca. W kościele metropolitalnym czynią przygotowanie do na-

bożeństwa do Ducha świętego, które poprzedzić ma oświadczenie Izby.

Monitor z dnia 20 zawiera następujący artykuł, który tém ważniejszy być się zdaje, że po raz pierwszy w gazecie tej wspominają pod artykułem z Paryża o *Bonapartym*. „Znajdują się w gazecie naszej, wyjątki z gazet angielskich, tyczące się depešow, które bryg *Musquito* po 39 dniach spiesznej jazdy z wyspy *ś. Heleny* przyniosł. Sprzeciwiające się pogłoski, do których dało powod przybycie tego okrętu, zdawały się nam tak zmienne i niepewne, żeśmy osądzili za rzecz przyzwolitszą, nie udzielać ich naszym czytelnikom aż do dnia dzisiejszego — *Gazeta Courier* pisze o planie do ucieczki, którego rzeczywistość *Morning-Chronicle* i inne gazety opozycyjne zupełnie zaprzeczają. Ze sprzeczek tych okazuje się tylko jawnie, że się wszystko na utrzymywanej z wyspą *ś. Heleny* komunikacji, i przejętej przez gubernatora angielskiego korespondencji kończy. Gdy z depešow gubernatora *Sir H. Lowe* nic zgoła do wiadomości publicznej nie przeszło, tém samém nic nie wiemy ani o rodzaju tej korespondencji, ani też o osobach, któreby do niej wplątane być mogły. — Jeśliby planem korespondencji tej, jak wyraża *Gazeta Courier*, była ucieczka, tém samém przejęcie korespondencji byłoby już zniszczeniem planu. Bo ile się z prywatnych listów z wyspy *ś. Heleny* okazuje, nie uczyniono tam żadnego kroku do uskuteczenia tego planu, a nawet nie wiadzianno tam niczego o przejętej korespondencji. Listy te prywatne (zapewne komisarza francuzkiego, Pana *Montchenu*) nie donoszą o żadnych nowych środkach ostrożności, któreby przez gubernatora dla ścisłej straży więźnia użyte zostały, i wyrażają tylko: że wszystko w *Longwood* znajduje się na dawnej stopie. Azatém, jak bardzo przyzwolicie *Courier* wyraża, *Bonaparte* jest zawsze uwięziony na wyspie *ś. Heleny*, i nadal uwięzionym będzie.

Dnia 19 ustąpili Anglicy z *Valenciennes*, a twierdza oddana została uroczyste gwardyi narodowej. Oczekują na załogę jednego pólku gwardyi. Miasto czyni przygotowania na jego przyjęcie.

Podług *Monitora*, N. Cesarz Rosyjski życzył mieć modele ubiorów i oręża każdego gatunku broni wojska francuzkiego.

Niektóre gazety nasze zawierają punkta oskarżenia przeciw wplątanym nanowo do sprawy *Fualdesa* osobom: *Constans*, *Bessiere*, *Veynac* i *Yence*.

Xiążę *Gloucester*, przybył dnia 18 do *Strasburga*, oglądał d. 19 i 20 tutejszą załogę i znajdujące się tu osobliwości, a d. 21 udał się do *Stuttgardu*.

Paryż, dnia 25 listopada. Oczekują tu na jutro Xiążę *Wellingtona*, a wkrótce potem i Lorda *Castlereagh*.

Papiery publiczne nie podnoszą się wyżej nad 69 fr.

Dnia 23 otrzymał prywatną audyencyą u Króla cesarsko-rosyjski poseł *P. Pozzo di Borgo*, a dnia 24 królewsko-pruski poseł *Hrabia Goltz*, razem z jenerałem *Hrabia Zieten*.

Twierdzą, że Xiążę *Orleanu* kazał oświadczyć powinszowanie swoje margrabiemu *Lafayette* z powodu wybrania jego na deputowanego.

Listy z Paryża donoszą, że z początkiem przyszłego roku, gazety bez cenzury wychodzić będą. W radzie stanu roztrząsane będzie wkrótce nader jasne prawo względem wolności druku, a wydawcy mają dać za siebie w kaucyi 72,000 fr., od których po 5 od sta pobierać będą, od czego mogące zachodzić kary pieniężne odciągane będą.

Między *Talmą* a dyrektorami teatru francuzkiego przyszło do zwawey kłótni. Pierwszy chce się oddalić; dyrektorowie zaś żądają od niego 100,000 fr. wynagrodzenia. Sąd rozstrzygnie tę sprawę.

Twierdzą nasze pograniczne wszystkie prawie są już osadzone wojskiem narodowem.

Wydał Król urządzenie, iż obrady Izby mają być zagajone d. 10 grudnia.

ANGLIA.

(z korr. hamb.) Londyn, dnia 24 listopada. Przeszły soboty wschodnio-indyjski okręt, *Mary*, z *Calcutta* zawinął do *Portsmouth*. Odwiedził on d. 16 październi-

ka (17 dni po wyściu szalupy *Musquito*) wyspę *ś. Heleny* i znalazł tam wszystko w spokojności. Stan zdrowia *Bonapartego* polepszał się.

Mówiono temi dniami, że najkosztowniejsze klejnoty królewskie zginęły, mianowicie dyament, *Georg* zwany, dyamenty rękojeści od szpady i inne kosztowne kamienie. Znajdowały się one w pałacu *Windsor*, gdzie ich dotąd napróżno szukano. Rozumiano, że je Król dawniej sam w bezpiecznym miejscu jakim, którego dotąd nie odkryto, zachował. Teraz słychać, że zmarła Królowa kazała Xiążniczce *Auguście* złożyć u nadwornych jubilerów *Rundell* i *Bridge* skrzynkę, którą Królowa sama napełniła i zamknęła. Skrzynka ta złożona została teraz Xiążęciu Rejentowi przez pomienionych jubilerów, i nieprędzej aż po pochowaniu Królowey utworzona zostanie. Jeśliby się dyamenty Króla w skrzynce tej nie znajdowały, spodziewają się przynajmniej, że w niej będzie wiadomość, gdzie są schowane.

Zamknięta trumna ze zwłokami Królowey stać będzie przez kilka dni publicznie w pałacu *Ken*.

Zmarła Królowa zostawiła, jak teraz wiadomo, testament, który już w roku 1817 był ułożony. Wiele późniejszych dodatków jest przy nim załączonych, i jeszcze dwoma miesiącami przed śmiercią zajmowała się Królowa przejrzeniem tego testamentu.

Ze śmierć Królowey nie robi tak wielkiego wrażenia, jak uczyniła śmierć Xiążny *Karoliny*, jest, jak gazety tutejsze przywodzą, rzeczą bardzo naturalną: gdyż śmierć Królowey oddawna już przewidzianą była, a śmierć Xiążny tak niespodziana i z tak smutnymi okolicznościami połączona.

Gazety opozycyjne rozszerzyły pogłoskę o rezygnacyi Lorda *Liverpool* i Lorda Kanclerza angielskiego z dodatkiem, że Lord *Grenville* zajmie miejsce pierwszego ministra.

Podług wiadomości z *Calcutta* pod 7 maja, ciągle tam wiele ludzi ginęło od jakiejś zaraźliwej choroby. Upały były tam tak wielkie, że wiele ludzi trupem na ulicy padało. W *Calcutta* uskarżano się także na wielki niedostatek pieniędzy.

Okręty wyprawy naszej do bieguna północnego, *Isabella* i *Alexander* przybyły do *Deptford*. Eskwimeczyk, którego kapitan *Ross* z sobą woził, powrócił znowu, i znalazł w dalekiej północy wielu dawniejszych swoich znajomych, z którymi się serdecznie witał.

W przedostatnim roku zatrudniała żegluga angielska 25,801 statków, a w roku przeszłym 25,346 okrętów i około 180,000 marynarzów.

Stan powietrza jest u nas ciągle tak łagodny, że w niektórych ogrodach po drugi raz młode strączki grochu zbierają, a miejscami powtórne grona winne widzieć można.

(z gaz. berl.) Wymieniają teraz *O'Meara*, przez którego ręce korespondencya z *Bonapartym* odbywać się miała.

Gazeta Sun wyraża, że przy jenerale *Gourgaud* znaleziono nader ważne papiery, a w tych imiona osób, które do spisku na wyspie *ś. Heleny* są wplątane, oraz całą ośnowę tego spisku i środki, za pomocą których *Bonapartego* uwolnić chciano.

Gazeta Courier do wiadomości swoich z wyspy *ś. Heleny* dodaje jeszcze: że wielu kupców na wyspie *ś. Heleny*, którym się uciążliwy z powodu bytności *Bonapartego* stan tej wyspy uprzykrzył, jest zapłatanych do spisku na jego oswobodzenie. Wreszcie, że ministrowie, zaraz po odebraniu depešow od *Sir H. Lowe*, wysłali gońca do Lorda *Castlereagh* do *Akwisgraru*.

Gazeta Morning Chronicle mniema, iż *Gazeta Courier* dla tego tylko rozsiała wiadomość o spisku na uwolnienie *Bonapartego*, że postępowanie gubernatora z więźniem mocne uczyniło wrażenie, które obawą ucieczki osłabić chciano. Nie *Bonaparte*, ale *Sir H. Lowe* powróciłby powinien.

Anglik, *P. Way*, który ma pobożny zamiar nawracania żydów, i w tym celu od miasta do miasta, od kraju do kraju jeździ, był także i w *Akwisgranie*. Kazał tam wydrukować jedno pismo, które rozdawał, i w którym radzi, ażeby żydów, niechających się nawrócić, wysłać do Palestyny, ażeby tam sobie i Turkom zostawieni, mogli dla siebie utworzyć kraj żydowski.

Wilno dnia 6 Grudnia 1818 roku.

z Krastawia nad Dzwina (artykuł nadesłany.)

W mieście tutejszém, dnia 15 października, w rocznicę zgonu nieodżałowanego Tadeusza Kościuszki, powiaty Duneburski, Rzezycki i Lucyński, składające niegdyś Xięstwo Infant Polskich, odbyły wspaniały pogrzebowy obchód za duszę tego wiekopomnego Męża, w Kościele JXX. Missyonarzy, w przytomności JO. Xiążęcia Ypsylantego Jenerała brygady, wielu officerów huzarskiego grodzieńskiego pułku tu konsystującego, i licznie zgromadzonego Obywatelstwa. — Dzień ten był poświęcony modłom do Pana Zastępów — od godziny 6tej zrana, zaczęło się nabożeństwo — Czwórty mszy śpiewane, przeplatane wigiliami, nokturnami, ettra, zajęły czasu do godziny 12tej, o której zaczęła się odprawiać summa, celebrowana przez JX. Lawdańskiego, przy pięknie exekwowanej muzyce półkowej — Po mszy, miał stosowne rozczulające kazanie JX. Zarzycki Missyonarz — Poktorem, śpiewany był wokalnie przez Damy hymn napisany przez JW. Marszałka Rzerzyckiego Łaynickiego na nutę starą narodową *Do Ciebie Panie*. Następnie, cywilną mowę powiedział dziedzic tutejszego miasta, JW. Adam Hrabia Plater, wystawując pokrótce życie Kościuszki, oraz dziękując Najjaśniejszemu MONARSZE, za dozwolone dobrodzieństwo w publiczném oplakaniu drogiej nam osób — Naostatek, śpiewy duchowne i ostatnie pożegnanie, powiedziane przez W. Regenta Gornickiego, ukończyły takowy obchód o godzinie drugiej po południu — Przyznać należy, iż ozdoba Katafalu wiele dodawała wspaniałości temu obchodowi — Na gradusach bowiem wymoszczono do łokci trzech, a zakończonych po rogach przez cztery pilastry, malowanych kolorem kamienia dżkiego, wznosił się piękny grobowiec w formie starożytnych Rzymskich z ciosanego masy kamienia; w nogach i po obydwu bokach onego płaskorzeźby gipsowe na dnie błękitnym wystawiały miejsca, któremi się wślawił Bohater, przybrane w laury i stosowne do tego trofea — W głowach podobnie, portret gipsowy Kościuszki w promieniach, które zamykała wieczność, z napisem u spodu „*Semper Honor, Nomenque tuum, Laudesque manebunt*” — Po bokach tego płaskorzeźbu pęki Liktorskie — Na pokryciu grobowém laur, i pochodnia gasnąca, pod którą niżej na postumencie rok i dzień zgonu Jego — Na wierzchu monumentu paliła się ofiara w urnie alabastrowej — Z każdego kamiennego pilastru wychodziło drzewo cyprysowe, ozdobione w koło trofeami z broni, tarcz, chorągwi i porpcow — Z frontu, spod katafalu podobnie osłaniały trofea z armat, kul, kotłów, bębnow, pik i chorągwi, wśród których wznosiły się rycerza zbroja, pałasz i buława. — Gorliwość zaś JXX. Missyonarzy, w ubraniu żałobném kościoła, w kiry ozdobione w festony i herby wyłacane, oraz piękne oświetlenie gzymsow, do tym wystawniejszej jeszcze okazałości tego smutnego obchodu przyczyniła się.

Tu się przylacza i Hymn wyżej wspomiony (art. nadesłany.)

Stwórco wszech istot, który władniesz światem,
Lud Twój korząc się przed Twym Majestatem,
Świętych ołtarzy obiega podnoże,
Potężny Boże!

Sluga Twój wierny, syn oyczyzny prawy,
Spełnił Twe Bozkie przedwieczne ustawy,
I kraj swój w ciężkiej rzucując żalobie,
Legł w oyców grobie.

Walcząc z zapalem za braci swobody
Nie dbał Kościuszko o ziemskie nagrody,
W Tobie! którego tron się nie zachwieje,
Złożył nadzieje.

Tyś Sam rzekł Panie, aby się nie trwożył
Ten, który w Tobie ufność swą położył,
Ze sprawiedliwy w ciemni twej opieki
Przeżyje wieki.

Dopusć nam zatém, u stop Twego Tronu,
Siąść z wybranemi górnego Syonu,
Niechay się uyrzym szczęśliwym, bezpiecznym
W pokój wiecznym.

Nam day zachować nadziadów puścizny,
Ich wiarę, cnotę, i miłość oyczyzny.
By wdzięczne Tobie setne pokolenia
Nóciły pienia.

z Tulczyzna dnia 27 października.

Drugi to już smutny obchód widzieliśmy w nowym kościele tutejszym; oba ściągęły ludność miasta i przyległych okolic; oba, napemniały nas, tkliwemi, lecz odmiennymi uczuciami.

Gmach wspaniały nader pięknie kopulę z wyborną prostotą, architektury greckiej, w sobie łączący przez ś. p. Stanisława Szczęsnego Potockiego, niegdy Wojewody Ruskiego i Generała artylerji Pol. dziedzica tej ziemi, ku chwale Bożej wzniesiony, w przeszłym dopiero roku kosztem i staraniem successorów dokonany i nayuroczyściej poświęcony został. Szanowne obrzędy Biskupa z licznem duchowieństwem. Obecność i parada Głównego sztabu armii Generała Beningsena, przytomność licznej rodziny, mnóstwo ludu, pyszny przybor kościoła w złociste bronzy, bławaty; a nadewszystko upragnione otwarcie tej jedynej świątyni, były pobożnemu ludowi miłym, i wesolo rozczulającym widokiem.

Dziś w podobnej okazałości i wystawie żałobny obrząd smutku a strata zacnego męża, powszechnego nabawiła żalu. Piotr Hrabia Potocki, syn Wojewody wołyńskiego, z Ogińskiej urodzony, nayprzód Klemensa Branickiego Kasztelana krakowskiego i wielkiego Hetmana adjutant, później w przekonaniu bronienia wolności narodowej waleczny konfederat barski, i po odniesionych pod Krakowem ranach, cztero-letni jeńiec, potem na sejmy kilko-krotny i gorliwy Poseł, Kasztelan lubelski, Kawaler orderów orła białego, i S. Stanisława, nakoniec prywatny a zawsze prawy obywatel, w domowym zaciszu, na łonie dostoynej rodziny swojej i przyjaźni, pełniący wszystkie cnoty jakie człowieka zaszczycać mogą, 77 lat życia swego chrześcijańskim zakończył zgonem. Dnia 24 października, świetne wyprowadzenie ciała, nazajutrz żałobne odprawiło się nabożeństwo w obecności rodziny, i naczelnika z armii Generała od kawaleryi JW. Graffa Wittengsteyna, oraz całego sztabu głównego wojska, przyjaźni, i licznie zgromadzonej publiczności, wymowne głosy JXX. Dominikanów oddały cześć cnotom zeszłego, a wyliczając przymioty jego, zasługi, poświęcenie się oyczyźnie i religii, wystawiły w zmarłym wzór uwielbienia, i godny nasładowania przykład żyjącym. Po skończeniu modłów kapłańskich, połączonych z modlitwami, i smutkiem rodziny, zaprowadzono ciało do grobu, gdzie spoczywają zwłoki pobożnego fundatora. — Przed wniesieniem jeden z zakonnych mówców, po raz ostatni żegnając w Bogu zeszłego Piotra Potockiego, wzywał zająć miejsce, obok tego, z którym pokrewieństwo, zdania, i przyjaźń łączyły za życia. Wspominając imię, i wskrzeszając pamięć przed kilkonastą laty zmarłego, odświeżył żal po tym znakomitym mężu, którego osobiste cnoty, niedość powszechnie są rodakom znane, żeby od nich powszechnie były cenione a czyny polityczne niedość bezstronnie od niektórych roztrząszone, żeby się chwalebniejszemi pokazały. Nakoniec zwracając mowę do potomków Stanisława Szczęsnego Potockiego, zalecając im niezrażoną miłość narodowości, pochwalając piękne życie młodego Włodzimierza, niedawno z chwałą w usłudze oyczyzny zeszłego, skończył pożegnaniem dostoyne zgromadzenie, a szczególnie przytomnych JW. Hrabiego Jana Szezykowskiego Wojewodzica podolskiego i JW. Hrabiego Jarosława Potockiego Jenerał Majora i różnych orderow Kawalera, tak w swoim, jako i braci swych nieobecnych imieniem, którzy do wspaniałości obrzędu i pomnożenia modlitw przyczynili się.

O g ł o s z e n i a.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorów JW. Piotra Zienkowicza Chorążego Pttu Oszm. Remissą Sądu Głównego Litewsko-Wileń. 2go Departamentu naznaczony, dekret swój oczwisty w dniu 10 zbra 1818 promulgować będzie, aby strony interesowane mogły wiedzieć przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamiają się. Dat 1818 mca zbra 4 dnia. w Równympolu.

Jerzy Jeleński Prez. Exdywiz.

Antoni Kocielł Sędzia Ziem. Pttu Zawil. Exdywiz.

Stanisław Drzewicki Exdywiz.

1 w Sądzie Ziem. Pttu Wileń. w roku terazniejszym 1818 gbra 5 dnia w sprawie successorow zeszłych ztego świata Jerzego i Ewy z Zalewskich Zukowskich Rotm. Pińskich z kredytorami, stanął dekret oczwisty, rozwiązanie między stronami sporow zajmujący, od jakowego wyroku, niżej podpisany jako przydany adwokat od WW. Zukowskich do Sądu Głw. Lit. Wileń. Departamentu 2go w terminie założyłem apellacyą, i tej sąd nie dopuścił,

ażę poparcie takowej apellacyi od woli samych aktorów zawisa, z któremi skomunikować się znajduję trudność; i gdy przenieść się mającej sprawie do Sądu Głw. asystować nie jestem obowiązany, zatyłm wzywam WWch sukcesorów zeszyłych Żukowskich, aby wedle swojej determinacyi poparciem apellacyi, wyniesieniem pozwów do Sądu Głw. sami zając się raczyli, gdyż termin szescioniedzielny upływa dnia 16 terażniejszego mca zbra.

Jan Sakowicz Regent Graniczny Pttu Wileń. i Adw. Sub. Wileń.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Troskliwa matka o syna swego Józefa Kościuszki, który był oddany do szkół akademii Wileńskiej; później, tojest: w roku 1795, w czasie pierwszej rewolucyi niewiadomo gdzie się podział, pomimo wszelkiej troskliwości macierzyńskiej wywiadywania się o życiu lub śmierci syna swego, żadney niemogła powziąć wiadomości; przeto każdego ze łzami uprasza, ktoby mógł powziąć jakąkolwiek wiadomość o życiu lub śmierci pomienionego Józefa Kościuszki, donieść do szpitalu Dzieciątka Jezus na Subocz ulicy, w Wilnie.

2. Podpułkownik W. R. kawaler Ignacy Willamowicz podaje do wiadomości, iż ten mając w Powiecie Wilkomierskim w m. Oniksztach wszelkie naczynia i miedź służącą browarom piwnemu i gorzalczanemu do użycia zupełnie zdawną, jakową życzy wyprzedać. Więc ktoby żądał takową kupić, może się dowiedzieć o cenie na miejscu u tegoż w dworze Oniksztyńskim, miedź takowa może byćz przedawana ogólnie lub na wagę, albo i sztukami.

2. Niżej Podpisany, ma honor zawiadomić Publiczność: iż W. Wincenty Kublicki Piotuch były Podsedek Ziemski Pttu. Czarusowskiego, majątność swą dziedziczną równie też i zastawną, od brata swojego schede, podał do posesyi mojej zastawney terminem szescioletnim, za sumnę prawie wartosć onego majątku przewyższającą; przeto ażeby dalsze długi przez tegoż dziedzica na oną majątność zaciągane byćz niemogły, przez niniejsze zawiadomienie ostrzegam.

Mohilewskiej Gubernii Czerekowskiego Powiatu Obywatel, Guberski Sekretarz, Julian Krzysiewicz.

UKAZ JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Całą Rosyą. Z Rządzącego Senatu

Podaje się do powszechny wiadomości.

3. Rządzący Senat po wysłuchaniu wypisu z żurnalu Komitetu JWW. Ministrów, w dniu 19 oktobra terażniejszego roku nastalego, w którym wyrażono:

Ministryum Finansów dokładając usilnego starania, względem akuratney wypłaty podatków, ciągle komunikowało się z gubernialnymi zwierzchnictwami, potrzebując nieustannie ich pomocy do uzyskania remanentów z lat poprzednich, i w niedopuszczeniu narastania nowych zaległości — Lecz mimo te wszystkie nalegania ponawiane Ukazami Rządzącego Senatu i zaleceniami Policyjnego Ministryum, pobłażania czyli nieczynność w niektórych Guberniach władz miejscowych doprowadza umnożenie remanentów do niezwyčajney ilości, tak, iż te zaległości w całym Imperyum dochodzą do 96,000,000 rubli a w niektórych Guberniach nietylko równają się całoroczney Importancyi, ale i przewyższają oną — Takowy stan remanentów wienczas, kiedy Manifestem 1814 roku zniesiono onych więcey 30,000,000 rubli; kiedy tym Guberniom, które ucierpiały w roku 1812, dano pieniężne wspomozienie, i po upływnieniu lat sześciu, same nawet ślady zniszczenia zagładzone byćz powinny, oraz kiedy w ogólności osobiste podatki tak są umiarkowane, że ledwo równają się opłacie za robotę od 2 do 5 dni; jasno dowodzi osłabienie i niedbalstwo tych władz, którym uzyskiwanie remanentów poruczono; zwracając zaś uwagę, na tók większey części dzieł, w obiekcie uzyskiwania remanentów w różnych Guberniach; okazuje się, że przewłoka czyli niepospiech w takowym uzyskiwaniu, pochodzi nie z niedostatku praw, i gruntownych prawideł, na ten przedmiot wydanych, lecz z osłabienia i zaniechania miejscowych zwierzchnictw, gdyż na ośnowie tychże samych praw w Guberniach, gdzie Gubernatorowie dokładają starania o wypełnieniu swoich obowiazków, pobor remanentów z pospiechem się wykonuje — Z jakowych powodów Komitet JWW. Ministrów, postrzegając konieczność przedsięwziąć środki prawne, postanowił wyjaśnić, w przedstawieniu Ministryum Finansów rozporządzenie, potwierdzić i przyprowadzić do wykonania na ośnowie następney — Nayprzód: przy oddaniu Obywatelskich majątków w opiekę na mocy Mani-

festu 16 maja 1811 roku wraz i remanent uzyskiwać należy, wedle Ukazu 1769 roku maja 19 dnia przez wyprzedz zbroża i innych produktów, jeżeli te Wsie czyli majątki są kreścencyjne, nie zmniejszając przytym dawniejszey intraty — Powtóre: jeżeli po wyprzedaniu tych produktów nie wybierze się cała summa, na zaspokojenie Skarbowego remanentu, wówczas z udaleniem samego dziedzica z majątku, przy mować ony pod zarządzenie Opieki do uzyskania remanentu, poruczając tę opiekę somsiadującej pewney i odpowiedney Szlachcie, zobioru czyli przeznaczenia Marszałkow pod własną ich odpowiedzialnością wtem, że wybierające się przez opiekuna intrat całkowicie do exakcyów odsyłanemi będą — Potrzebie: w osadach czyli majątkach Skarbowych postępując wedle istotney mocy Manifestu 1811 roku, srogo zabronić Assessorom lub Sprawnikom przyjmować do siebie remanentowe pieniądze, a zalecać na fundamencie 21 punktu odsyłać one do Exakcyów przy komunikacyach przez wybornych (Wóytów) — Poczwarcie: przedpisać Gubernatorom, iżby oni ustawicznie mieli baczenie na działania w przedmiocie uzyskiwania remanentów Ziemskiej i Miejskiej Policyi, i niedopuszczali do takich jawnych nadużyciów, jakie w niektórych Guberniach postrzeżonemi zostały, gdzie mnóstwo majątków oddaje się w opiekę za remanent od 1. rubia do 10. 20, i tym podobne małe zaległości, za niezyskanie tak mały znaczących remanentów, Członkowi niższych Ziemskich Sądów i Miejskich Policyi, niezwłocznie mają byćz oddaleni od miejsc i oddawani pod Sąd, za niedbalstwo w obowiazkach — Popiąje: w zachodnich i Ostreyskich Guberniach, w uzyskiwaniu z Starościńskich, lub będących w dzierżawie Skarbowych majątków, kwarty i arendy postępować, wedle konstytucyi 1775 roku, piszącey w punktach 5 i 6. o dobrach Starościńskich, oraz Ukazu 1806 roku julii 17 dnia — Temi zaś ustawami zaleca się: iszć w zachodnich Guberniach, za nieopłatę w pierwszej racie czyli terminie całej należney summy, uzyskiwać oną przez Wóyskową exekucyą, a po drugiej racie, odbierać majątek i wakuującym ogłaszać; zga w Ostreyskich Guberniach za nieopłatę w przeznaczonym terminie arendy unikszeńniac kontrakt i possesora pozbawiać dzierżawy, z uzyskaniem za każdy miesiąc nieopłacenia po jednym procentcie — O majątkach zaś najmilszociwiey oddanych w dzierżenie urzędnikom, w Ukazie 1807 roku zbra 24 dnia postanowiono, za niewypelnienie warunków, wedle których oni są obowiązani zarządzać oddanemi im majątkami, niezwłocznie odbierać ons do Skarbu i do upływnienia terminu wydawać im wybierające się z onych dochody, w skutek czego zalecić Izdom Skarbowym, iżby, na fundamencie wyżej zacytowanych Praw objawili nie akuratnym w opłacie Skarbowey należności, a) iżby oni wniosli niezawodnie do Skarbu liczące się na nich remanenta w zupełności do 1go januaryi 1819 roku, b) iżby ci z nich, którzy mają dzieła za podanymi prośbanami o przyczynieniu im w roku 1812 zniszczenia i o zmniejszeniu arendowney opłaty, koniecznie do tegoż terminu zabezpieczyli liczące się na nich remanent do rozwiązania ich prośb, c) jeżeli pierwsi nie zaspokoją remanentu, a ostatni onego niezabezpieczą (rozumie się przez ewikcyą) do naznaczonego terminu, to w januaryi miesiącu 1819 roku opublikować, dzierżące się przez nich Skarbowe majątki do oddania przez publiczną licytacyą od daty ekonomicznego terminu tegoż 1819 roku — Pozostę: remanenta liczące się na Kupcach, i dopuszczone pobłażaniem Miejskich Dum, Ratuszów i Magistratów mają byćz uzyskane z największą srogością, i na fundamencie 6 punktu manifestu 1811 roku maja 16 dnia, zostawują się one na odpowiedi rzeczonych Miejskich Jurydykcyi, a przeto przedpisać Cywilnym Gubernatorom, jeżeli te remanenta do 1go januaryi 1819 roku niebędą całkowicie zaspokojone, to pozostałą po tēm terminie zaległość, niepodchodzącą pod kassatę czyli dar, uzyskać z Członków miejskich dum, Ratuszów i Magistratów, w innych w zapuszczeniu tychże remanentów, nadal zaś wznowić skutki 52go i 98go punktów Miejskiej Ustawy; i jeżeli, w postanowionym do objawienia kapitałów terminie od 1go decembra do 1go januaryi, kto z kupcow nie poda o kapitale swoim objawienia, i należnych procentowych pieniędzy nieopłaci, takiego w januaryi miesiącu z Gildy wykasować i zapisać w Mieszczanstwo z opublikowaniem w Gazecie obu stolic, i zabronieniem prowadzić handel samemu tylko kupiectwu należny. Posiódme: jeżeli, mimo to wszystko, dostrzeżonym zostanie, że miejscowe Zwierzchnictwa przez swoją w obowiazkach nieczulość dopuszczają umnożenia się remanentów, w takim razie po zniesieniu się Ministryum Finansów, z Ministryum Policyi, na mocy 32go punktu ogólnego o Ministryach postanowienia wysyłać do gubernii umysłnych posiadających ufność Urzędników, jako Inspektorów, z odpowiednią na to władzą i z ograniczeniem obrebow ich działań przez szczególną Instrukcyą — Rozkazali takowe postanowienie Komitetu JWW. Ministrów, dla wiadomości i należytego wypełnienia, opublikować — Oryginał za podpisem Rządzącego Senatu drukowany w S. Petersburgu przy Senacie gbra 7 dnia 1818 roku (L. S.)

Wiernie przełożono na polski język, świadczę Sekretarz Wileńskiego Gubernialnego Rządu Kazimierz Nowicki.

3. Sąd Exdywizorski na skutek dekretu remissyynego Sądu Głównego 2go departamentu Gubernii Litewsko-Grodzińskiej w roku terażniejszym na dniu 25 oktobra zapadłego w komplecie z osob. niżej podpisanych złożony, do majątności Pawy w Powiecie Wolkowskim sytuowanej, w celu zaskutecznienia prawideł przez Sąd Główny dwoma remissyynemi dekrétami przepisanych, a tym samym dla usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów zeszłego Wincentego Butkiewicza przybyły, zawiadania wszystkie interesowane osoby, iż przez rezolucyą akcesoryyną datty 19 gbra terażniejszego 1818 roku zasła, uznał komportacyą wszystkich dokumentów do tego konkursu posługiwać mogących do kancelaryi Ziem. Wolkow. w przeciągu czterotygodniowego czasu od datty zayścia wyż pomienionoy akcesoryyney rezolucyi z dwuniedzielną persystencyą oney na wszystkich stronach pod winowami sprzeciwieństwa i zjazd swoy ostateczny na dzień 16 januarya 1819 roku udyeterminował — W którym czasie, że ku oczewistemu rozpoznaniu dzieła przystąpi, i pretenzye nieprzychodzących do exdywizyi wedle prawideł dekretu remissyynego Sądu Gł. Granicz. ammissyi i wiecznemu upadkowi podda, wszystkie do tegoż dzieła wpływające mogące i interessowane osoby ostrzega. Dat w Pa-eujach 1818 r. gbra 19 d.

Stan. Kolupaylo Exdywizor Prezydujący.
Stanisław Hubarewicz Exdywizor.
Mikołay Oldakowski Exdywizor.
Józef Rakowski Regent.

3. Roku 1818 mca gbra 25 dnia. Po zesłym z tego swiata WJPanu Stanisławie Bydziałowiczu Pułkownikowi woysk Poll., pozostał szczupły sprzęt w Starostwie Gudokiemskim w Pcie Trockim położonym. Przeto ja niżej podpisany jako będąc exekutorem testamentu w roku 1818 apryla 9 dnia również uczynilem, jako i dopiero awizacyą, jeżeli znajduje się jaka familia, aby dla odebrania takowego spadku do Gudokiemia przybywała, lecz gdy to nie nastąpiło, zmuszony zostałem w roku 1818 weyść z prośbą do Sądu Ziem. Pttu Trockiego Dworzańsko opieką reprezentującego, raz dnia 16 july, drugi raz 12 gbra, żądając iżby tenże Sąd przeznaczył wzmienionego sprzętu publiczną licytacyą, natenczas Sąd Ziem. Trocki przez rezolucyą swoję na dniu 16 gbra 1818 roku ogłoszoną, zadeterminował sprzedaż publiczną w dniu 22 Januar. 1819 roku, czując się bydż w obowiązku jeszcze raz uczynić awizacyą przez niniejsze pismo po raz ostatni krewnych zeszłego Półkownika Bydziałowicza ostrzegam, a mających chęć nabycia pomienionego sprzętu zawiadamiam, iż publiczna wyprzedaż ruchomości nieodmiennie 22 januaryi w mieście Trokach ulatwioną będzie. Dat jako wyżej.

Sylwester Szteyn Exekutor czynionego Testamentu.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyją etc. etc. etc.

UUrney Johannie Tyllowey oraz jey potomstwu z dokładem opieki, pozew przed Sąd Magistratu Wileńskiego prawem gościnnym sądzić się mający, z cytacyi UUrr. Kajetana Rady departamentu Płockiego i Stanisława Kanonika Pultuskiego Łunieskich mieszkańców Królestwa Polskiego którzy obzał. pozywają, mianiąc się i referując do dowodów u Sądu złożyc się mających, w szczególności zaś oto: iż co żalcy zeszłych Józefa i Jana De Tyllych rodzeni siostrzanowie i celem uzyskania pozostałej po nich successyi przez Magistrat Wileński zamieszczonym do Gazet Kuryera Litew. i Korrespondenta Warszawskiego ogłoszeniami wezwani, gdy przedsiębrali miary i stosownie do nich w oznaczonym czasie dla odebrania teyże successyi w magistracie Wileńskim zajawili się, znaleźli w nim podaną przez obzał. WWMosć pod dniem 30 maja bieżącego 1818 r. w rzeczy teyże successyi prozbę. Celem przeto udowodnienia omylnym obzał. WWMosć stosunku jako równie w obiekcie wyprobowania, że cała po zesłych De Tyllach successya na żalcych jako najbliższych krewnych ze skutkow prawa Ar. 17 z rozdz. 3 spadać powinny i oni ją tylko odziedziczyć są władni pozywają i proszą przyjęcia i zatwierdzenia dowodów ze strony żalcych składających się, a mocą onych przyznania całej successyi po zesłych De Tyllach pozostałej dla żal.

i oney im wydania, nakazania komportacyi na obzałney Tyllowey wszelkich dowodów, za jakimi przedsięwzięcie probować spadku na siebie po De Tyllych successyi, poczem skasowania wszelkich obzał. stosunków o przedsięwzięcie srodkow aby pozostałość po zesłych De Tyllych do oczewistey rozprawy nieuległy jakowey stracie lub szkodzi o zdecydowaniu tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzionym i proszonym będzie o expens prawny. S. Z. M.

Roku 1818 miesiąca gbra 25 dnia Wozny użyty wyrażony świadczę iż tego pozwu kopia zgodna z autentykem z cytacyi Urodzonych Kajetana Rady Departamentu Płockiego i Stanisława Kanonika Pultuskiego Łunieskich mieszkańców Królestwa Polskiego, wrodzoney Johannie Tyllowey oraz jey potomstwu z dokładem opieki jakoby nie mającey w tey gubernii osiadłości do drzwi Sądowych magistratu wileńskiego przybitem.

Augustyn Jackowski W. P. Wileń.

Roku 1818 mca gbra 25 dnia przed aktami miast guberskiego Wileń, stanąwszy osobicie wozny Pttu Wileńskiego Augustyn Jackowski, niniejszy kwit urzędownie zeznał, o czem i że jest waktach grodz. Świadczę Ignacy Misiewicz M. W. Reg.

3 Excerpt oświadczenia z Protokółu potoczego Ziem. Pttu Wileń. w dacie ponizey zapisanego et corundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Pttu jest wydan.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca oktobra dwudziestego dziewiętego dnia, przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobicie JP. Wincenty Rewkowski oświadczenie ponizsze wpisac do protokółu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem W. JX. Teodora Wirszyły Prótata Katedry Zmudzkiej czyni się z następnego powodu: chociaż dekrétym dylacyynym Ziem. Pttu Wileńskiego między Sowiernikiem Damiłowiczem i dalszemi kredytorami meletnego Giedgowda w roku jeszcze tysiąc osmset siedmnastym septembra dwudziestego siódnego d. zapadłym, na oświadczającym decydowaną została komportacya papierow do Kancelaryi Ziem. Wileń. in spatio zeszciu niedziel, jednak oświadczającym (jak objaśniał na dekrete Sądowi) z powodu powierzenia tychże papierow zeszłemu w uniwersytecie Wileń. professorowi Mickiewiczowi naowczas plenipotentowi kapituły Zmudzkiej dla zawzey onego śmierci, niemogąc zpodopieczętowanymi wydybyć i komportacyi uzupełnić w terminie, zapisał oświadczenie, że za użytkaniem z uniwersytetu, one komportuje, wszakże pomimo rekwirowanie przywalne o wydanie papierow i pomimo podaną prośbę do Sądu Ziem. Wileń. o odniesienie się do uniwersytetu Wileń. w celu odzyskania papierow, gdy rezolucyi nieotrzymał, oświadczającym był zagnalonym czekać przybycia successorow Nęcza Mickiewicza którzyby po odpięczętowaniu składu po zesłym Mickiewiczu professorze pozostałego, papiery wyextradował, którzy w dość późnym czasie przybywszy, w bibliotece zeszłego Mickiewicza profesora i papiery kapitule Zmudzkiej służące wynalazłszy, zaledw in octobri oświadczającym powrócili. Czyniąc zatem satysfakcyą dekrétowi Ziem. Pttu Wileń. wyż datą przeznaczonemu, wedle rejestru papiery komportując i ouym persystencyą trzymiesięczną zamierzając, wolne przezieranie w każdym czasie stronom interesowanym zachowując, dla wiadomości dostateczniejszey o spełnieniu skutkow dekretu w zakomportowaniu papierow niniejsze zanosi się oświadczenie. U tego oświadczenia podpis w protokule następnny, w imieniu aktora podpisuję, Wincenty Rewkowski.

Zgodziłem z Protokółem Jan Zienkowiec Ziem. Wileń. Regent.

3. Chcąc osiągnąć po kim majątek prawem naturalnego spadku, trzeba dowodami prawnymi okazać stopień najbliższego pokrewieństwa. Władysław Niemira zmarły bezpotomnie, istotnie pochodzący z familii niżej podpisanego i najbliższy z krwi, zostawił po sobie znaczny majątek, a mianowicie schedę Sądem Exdywizorskim majątku JW. Rzewuskiego za 1543 czer. zł., 7 zł. i gr 23 wydzieloną — W jakowey successyi już z różnych wiadomości i w gazecie umieszczonych, nabiera niżej podpisany przekonania, iż inieinnicy Niemirowie, a nawet niekrewni zmarłego Władysława Niemiry do osiągnięcia successyi napierają się, ma sobie za obowiązek ostrzedz publiczność, że ta cała successya nie do kogo innego jedno do familii Niemirow dziś jeszcze w majątku Trylesiu w Mińskiej Gubernii w Powiecie Mińskim leżącym mieszkańcey należy — O co w czasie swoim niżej podpisany, uwolniwszy się od obowiązkow urzędowania, uczyni pra-

wny dopominek, aby zaś o tem publiczność zawiadomiona była, przez niniejsze oświadczenie wszystkie interesowane osoby zawiadamia.

Dominik Niemira Assesor Sądu Niż. Ziem. Pttu Miń.

1. W zamiarze przyspieszenia generalnych i ostatecznych rachunków, jakoteż na cel zdania sprawy z obowiązków Plenipotenta, wzywam W. Gaspra Iwaszkiewica Kapitana b. wojsk Pols., iżby na dzień drugi styczni następnego 1819 roku nieodmawiał przybycia swojego do Radziwilmontów, jako miejsca rezydencji mojej i składu papierów w archiwum znajdujących się — Niewątpię: że W. Iwaszkiewicz będzie się widział obowiązany przystąpić skutecznie do usprawiedliwienia się z kilkoletnich czynności i działań, które jakimi realnie byź się okaza, a ztąd do jakiego stopnia uniewinnić W. Iwaszkiewica potrafią; w takim zupełnie wyobrażeniu (jeśli będzie żądał) przed sąd bezstronnej opinii przedstawić nieomieszkać — Lecz jeśli stanowczego obustronnie szukać mamy wyroku; tedy godni się spodziewać: że nieusłaniając się żadnymi przyczynami, ani jakimkolwiek poprzedniem usprawiedliwieniem się, które przedwcześnie wywiązaniem byź nie mogło, zechce W. Iwaszkiewicz oddać się opinii osob wspólnie ze mną dopiero wybrać się mających, a tą koleją najwłaściwiej zostaną rozwiązane wszystkie okoliczności i pretensje wzajemne — Jeżeli zaś pomimo niniejsze moje wezwanie na dzień 2gi styczni następnego 1819 roku W. Iwaszkiewicz przybyć niezeche; w ówczas prócz wyraźney na moją stronę ewazyi i usprawiedliwienia się, które zawsze w obliczu bezstronnej opinii mieć pragnę, będę zniewolony pójść wskazaną drogą sądowego rozstrzygnięcia, jakie W. Iwaszkiewiczowi w swoim podobno się zastrzedz oświadczeniu. Nieszukam żadnych korzyściow z zatrzymania własności W. Iwaszkiewica, równie jak niewidzę potrzeby rozmijać się ze stosunkami bezpieczeństwa moich interesów — Coby więc sprawiedliwie W. Iwaszkiewiczowi należnem byź się pokazało; tego odmawiać niemyślę, a na samojedno hasło dopominku pretensyow zaspakajac nie jestem w obowiązku — Nakoniec im silniey zdolne będą przemawiać za W. Iwaszkiewiczem czynności i działania jego w moich interesach i utrzymywanej kilkoletniey nad dobrami administracyi; tem pożytecsniey i dogodniey będzie dla mnie — A tak: jeśli nie zkad inąd; tedy z wyraźnego przynajmniej mojego w tem dobra, radbym widział W. Iwaszkiewica najzupełniey usprawiedliwionym — Jakowe moje wezwanie, po zaaktykowaniu w Sądzie Ziemijskim lub Grodzkim Wileńskim, aby trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego zostało pomieszczenem upraszam — Dat w Radziwilmontach roku 1818 nowembra 12 dnia.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca decembra trzeciego dnia — Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawiając osobiście WJP. Ignacy Nowicki — Takowe oświadczenie do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowiec Ziem. Wileń. Reg.

3. Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego kancelaryi Miasta Wilna w dacie niżej wyjaśnionej zapisanego, roku 1818 miesiąca nowembra 12 dnia stronie potrzebującej urzędownie jest wydan.

Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca nowembra dwónastego dnia. Przed aktami Miasta Guberskiego Wilna, stanąwszy osobiście Starozakonny Leyba Jeremiaszewicz, Muzel Obyw. Wileń., oświadczenie poniższe wpisać do protokółu podał, przez słowa: oświadczenie nomine Starozakonnego Leyby Jeremiaszewicza Muzela obywatela Wileńskiego, na Starozakonnego Jankiela Aronowicza Żołudka mieszkańca Miasta Wilna zanosi się z następnęj okoliczności i oto: żałujący delator przed laty kilka wiodł z obzał. Jankielem handel kompaniczny, i wspólnie działając z obzał., wspólnie też wydawał z obzał. cerografy na odpowiedź z massy handlu kompanicznego, lecz uważywszy dla siebie większą spokojność gdy się odłączy żałcy. delator od kompanii, uczynił najprzód obrachunek z massy ogólne, jaka w chodziła do obrótow kompanicznych, i jaka w xiędze handlowey, z wyrażeniem wszelkich debitow komu zaco i na wiele była zamieszczona, i gdy w domowym układzie niemożna było z obzał. skończyć, przecinając rozwlektemu procesowi koley, na kompromis żałcy. deltor. z obzał. zgodził się — Na którym cała massa kompanicznego handlu była rozbierna, i wszystkie długi do massy, stosujące się zliczone koniec swój wzięły, przez przyjęty obowiązek wypłacenia wszystkich cerografow na tabeli generalne, wypisanych, i oddania takowych rozdartych żałcemu. delatorowi i gdy wolę dekretu kompromisorskiego zaczęto przez obzał. spełniać, po namyśleniu się znać i przygotowaniu się do facjendy w dniu ósmym marca tysiąc ósmset siedmnastego roku obzał. Jankiel Aronowicz Żołudek zagłady śladow debitow i kredytow złożone xięgi przychodow i rozcho-

dow, w których pożyczka była zapisana z lokacyi gwałtownie odebrał i one niewiadomo gdzie ukrył, jak o tem zanesiony w aktach magistratu Wileńskiego manifest przekonywa przemilczawszy obzał. czas niejaki podsta- wił z ramienia swego Starozakonnego Berkę Kadysewicza z Merecza, który za cerografem do żał. już nienależnym lat kilka nie dopominając się żał. dopiero zaklucac zde- terminował, się i rubli srebrnych pięciuset nigdy niepoży- czonych przez process dopominać się od żał. postepok ta- kowy obzał. Jankiela Aronowicza Żołudka nie tylko dla wyswiecenia nie słusznego poszukiwania rubli pięćset żał. lecz i dla za pobieżenia, aby jeszcze z iakiemiś cerografami na kompanią dawanemi, a przez kompromiss zaspokojone- mi i żałującemu zwrócić się przez obzał. powinni, a na obzał. sam Jankiel Aronowicz Żołudek ani ktokolwiek Subordynowany od jego, lub też kondyktowie nabywa- jący, nieprozekwował, przez niniejsze oświadczenie o- strzegając, że żadnego zawinienia z rzeczy kompanii han- dlowey niema, któreby regulować się mogło do osoby żał. deltra zapowiada i że na przypadek zjawienia się jakich cerografow; że takowe są opłacone, uwiadawiając, tak przeciwko cerografowi na rubli pięćset wręku podstawio- nego Berki Kadysewicza znajdującego się, z którym nigdy żadnego związku żałcy. niemał i niejest dłużnym onem, jako też przeciwko samemu obzał. Jankielowi Aronowiczowi Żołudkowi jako podstęp i napaść dopełniającemu mani- festują się, i w akta publiczne takowe zażalenie zapisują. w Protokule podpisano. Leyba Jeremiaszewicz.

3 Amatorom oddawna znajomey i upodobaney gry w Szachy rekomenduje się niżej podpisany tym, którzyby tey uczyć się sobie życzyli, lub też dla przepędzenia cza- su doświadczyć zechcą za nayszczupleyszą nagrodę, tak równie w swoim, jako też i w amatorow domu oświadcza prace swą, nie daley jak w Mieście Wilnie w każdym czasie: mieszkanie moje na ulicy Rudnickiey w domu Bur- mistrza Cedlera N. 290. J. Lachmann.

3. Znajdujący się tu z rossyyskimi xiążkami, ob- wieszczą szanowną Publiczność: iż z przyczyny niektó- rych okoliczności, zostanie na krótki czas; zatem upra- sza chcących kupować rozmaite rossyyskie xięgi przy- spieszyć żądanie swoje do sklepu xięgarskiego, zostającego w domu ratuszowym pod N. 11.

3 Находящіяся здѣсь съ Россійскими Кни- гами, извѣщаемъ Почтенную Публику, что по разнымъ обстоятельствомъ остается онъ на короткое время; и потому просить имбующихъ надобность въ разныхъ Россій- скихъ Книгахъ ускорятъ своими пребыва- ниями, въ Лавку состоящую въ Рапушномъ Домѣ подъ N. 11 къ Книго-продавцу Кня- зеву.

3 Roku 1818 mca 9bra 2 dnia w skutek dekretow remis- syynnych Taxę i Exdywizyą majątności Dulkiewicz w pttcie Borysow. sytuowanej aktorstwa W. Józefa Kowerskiego Sędzię Gran. Pttu Bor. na usatysfakcyonowanie jego wierzycieli przeznaczających, i na mocy dekretu pierwszo- zjazdowego, Sąd Taxatorsko Exdywizor. w terminie z odkła- du wypadłym, po przywołaniu i złączeniu stawających stron aktoratów, i po wysłuchaniu głosow produktowych wyrokiem swoim w dacie w górze wyrażoney, w skutek pierwszo- zjazdowego dekretu, aktu inkwizycyi, kalkulacyi i were- fikacyi z rodzaju sprawy między debitorem a possessorami wypadającej, zedecydował, na odbywanie jakowych aktow, urzędników przeznaczyl. Termin zjazdu na takowe akta na dzień 20 9bra roku terazniejszego zakreślił. Po wy- expedyowaniu których, zjazd swój na usatysfakcyonowa- nie kredytorow, i pretensorow W. Józefa Kowerskiego Sę- dzięgo na dzień 28 xbra roku terazniejszego naznaczył. W jakowym terminie, że do pryncypalnego wyrokowania przystąpi zastrzegł, o czem iżby kredytorowie i preten- sorowie wiedzieli i tak do aktow iako i pryncypalnego wy- roku z dowodami sub amissione rei stawali, przez gazetę Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia zawi- adomić postanowił (i zawiadamia się.)

Felix Tracewski Prez.

January Korkozowicz P. Z. P. Borysow. Exdywizor.
Ignacy Kozieł Pisarz Z. P. Borysow. Exdywizor.